

Wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce

WARSZAWA (PAP). Sekretariat Episkopatu informuje prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński w imieniu Konferencji Episkopatu Polski skierował 22 lutego 1979 roku do ojca świętego Jana Pawła II oficjalny list, w którym wypowiedział wdzięczność za jego gotowość odwiedzenia Polski i Kościoła w naszym kraju.

Ksiądz prymas wyraził w tym liście prośbę Episkopatu i społeczeństwa, które żywi głęboki szacunek do papieża, aby ta wizyta nastąpiła w najbliższym czasie.

Ojciec święty przychylił się do prośby Episkopatu i oczekiwał społeczeństwa.

Polska Agencja Prasowa została upoważniona do następującego oświadczenia:

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski w imieniu najwyższych władz państwowych wyraził zadowolenie z zaproszenia wysłanego przez Episkopat Polski i z oświadczenia papieża Jana Pawła II, iż pragnie odwiedzić swoją ojczyznę, Polską Rzeczpospolitą Ludową. Pierwszy w dziejach syn narodu polskiego, piastujący najwyższą godność w Kościele, przyjmowany będzie serdecznie zarówno przez władze jak i społeczeństwo.

Z wizytą tą łączy się przekonanie, iż będzie ona sprzyjać jedności wszystkich Polaków i pogłębieniu współdziałania Kościoła z socjalistycznym państwem, dalszemu rozwojowi stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Stolicą Apostolską, w imię utrwalenia pokoju na świecie, powstrzymania sił agresji i wojny, umacniania współpracy i przyjaźni między narodami.

Zgodnie z życzeniem papieża Jana Pawła II w sprawie odwiedzenia swej ojczyzny ustalony został termin jego podróży. Dostojny gość odwiedzi w dniach 2-10 czerwca 1979 r. Warszawę, Gniezno, Częstochowę i Kraków.



RUMUNIA. Zima w Polana Brasov, popularnym ośrodku sportów zimowych. Na drugim planie kamieniczny rynek — pochodzące z początku XV w. Fot. CAF — Seko

Wybory do Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). W uroczystej, świątecznej atmosferze przebiegały w niedzielę w całym Kraju Rad wybory do Rady Najwyższej ZSRR.

Głosowanie rozpoczęło się o godz. 6.00 czasu lokalnego i zakończyło o godz. 22.00. Jako pierwszy udali się do urn wyborczych mieszkańcy dalekiej Czukotki i Sachalinu, gdyż różnica czasu między Moskwą a tymi rejonami wynosi 10 godzin.

Obywatele ZSRR wybierają 1.500 deputowanych — po 750 do Rady Związku i Rady Narodowości.

Wybory z 4 bm. są pierwszymi po uchwaleniu w 1977 roku nowej konstytucji ZSRR i nowej ustawy o wyborach.

L. Breżniew o sytuacji międzynarodowej

MOSKWA (PAP). Przemawiając 2 bm. na spotkaniu z wyborcami w Moskwie, Leonid Breżniew nawiązał do sytuacji gospodarczej ZSRR informując, że w ciągu 5 lat, jakiegoby od poprzednich wyborów, dochód narodowy ZSRR wzrósł o 400 mld rubli w porównaniu z poprzednim analogicznym okresem. Cała gospodarka ZSRR, a także nauka i kultura, dokonają wielkich postępów. (DOKONCZENIE NA STR. 2)

magazyn **M** **PONIEDZIAŁEK**

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ
DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
GAZETA
Południowa
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

5. III. 1979 R. ◆ NR 49 (9568) ROK XXI ◆ CENA 1 ZI ◆ WYD. A, 16b

Święto narodowe Maroka

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Maroka, przypadającego w dniu 3 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosował depeszę gratulacyjną do króla Maroka Hassana II.

30. marca referendum w Iranie

TEHERAN (PAP). Minister spraw wewnętrznych Iranu — Ahmad Saure Hadż Sajed Dżawadi — w wywiadzie dla teherańskiego dziennika „Kajchan” powiedział, że 30 marca odbędzie się referendum, w którym Iranicy zdecydują o przyszłej formie ustroju, jaka obowiązować będzie w ich kraju. Minister poinformował też, że komisja złożona z siedmiu czołowych prawników irańskich opracuje obecnie nową konstytucję Iranu, która opierać się będzie na zasadach islamu zawartych w Koranie.

TEHERAN (PAP). Iran zerwał w niedzielę stosunki dyplomatyczne z Republiką Południowej Afryki i poprosił konsula generalnego tego kraju o opuszczenie Teheranu w poniedziałek. Poinformowało o tym radio „Głos Rewolucji”.

P. Jaroszewicz przyjął Prezydium Komitetu Nagród Państwowych

WARSZAWA (PAP). 2 bm. prezes Rady Ministrów PIOTR JAROSZEWICZ przyjął nowe powołane Prezydium Komitetu Nagród Państwowych. Przewodnictwo Komitetu, na nowy czteroletni okres, zostało powierzone dotychczasowemu przewodniczącemu prof. JANUSZOWI GROSZKOWSKIEMU, a funkcję sekretarza Komitetu pełnił będzie nadal prof. DIONIZY SMOLEŃSKI. W skład Prezydium Komitetu — jako zastępcy przewodniczącego — weszli: prof. JANUSZ GORSKI — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, ZYGMUNT NAJDOWSKI — minister kultury i sztuki i prof. JAN KACZMAREK — sekretarz naukowy Polskiej Akademii Nauk. Na członków Prezydium Komitetu zostali powołani: prof. ANDRZEJ WERBLAN — sekretarz KC PZPR, prof. KAZIMIERZ SECOMSKI — wiceprezes Rady Ministrów i inż. EDWARD KARELUS.

Zmiany w kierownictwie Libii

KAIR, LONDYN (PAP). Przywódca Libii, płk Muammar Kadafi, zrezygnował w czwartek z funkcji kierowniczej w Sekretariacie Generalnym Powszechnego Kongresu Ludowego, będącym najwyższą instancją władzy w tym kraju.

Nowym szefem Sekretariatu Generalnego PKL został wybrany niegdyś Abū al-Ata al-Ubajdi, który dotychczas zajmował stanowisko przewodniczącego Generalnego Komitetu Ludowego PKL (rządu).

Libijska Agencja Prasowa JANA zwraca uwagę na ważne znaczenie sesji Powszechnego Kongresu Ludowego, pisząc, że podjęte na niej decyzje mają na celu rozdzielenie władzy rewolucyjnej od władzy administracyjno-państwowej.

Obserwatorzy podkreślają, że wspomniane decyzje nie osłabiają pozycji płk. Muammara Kadafiego jako przywódcy Libijskiej Dżamahirii. Pełni on nadal funkcję przewodniczącego Powszechnego Kongresu Ludowego. W Trypolisie poinformowano, że Dżadallah Anuz at-Talhi, dotychczasowy minister przemysłu, został mianowany przewodniczącym Generalnego Komitetu Ludowego Powszechnego Kongresu Ludowego (premierem rządu) Libijskiej Dżamahirii.

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy rządu, 2 bm. Prezydium Rządu oceniło stan przygotowań do realizacji programu „Wisła”. Wstępne założenia i warunki jakie muszą być spełnione dla kompleksowego zagospodarowania naszej największej rzeki oraz należącego wykorzystania zasobów wodnych kraju przedstawił pełnomocnik rządu do spraw zagospodarowania Wisły.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu, wykonując ustalenia zawarte w uchwałach NPSG na 1979 r. przyjęło urealniony program wykonawstwa inwestycji, które mają być zakończone i przekazane do użytku w roku bieżącym.

VNA informuje: Duże straty wojsk chińskich

Konferencja prasowa wiceministrów spraw zagranicznych Wietnamu
Oświadczenie rządu ZSRR ■ Odezwa KC KP SRW

HANOI (PAP). Oddział Wietnamskiej Armii Ludowej kontynuacja szarży walki z agresorem chińskim. Jak informuje Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, przeciwnik w sile 6 dywizji piechoty i przy wsparciu kilkuset ciężkich dział i uzbrojony podjął nową ofensywę w rejonie na południe od miasta Dong Dang w prowincji Lang Son. Także

w prowincji Hoang Lien Son wojska chińskie ostrzelały z artylerii m.in. wzgórza 215 i 264. Wojska wietnamskie dzielnie odpierają te ataki przeciwnika i przeprowadzili kontrofensywę w rejonie wzgórz 1192 i 1325 w prowincji Hoang Lien Son. Według informacji wojska chińskie poniosły znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

HANOI (PAP). 4 bm. na konferencji prasowej w Hanoi wiceminister spraw zagranicznych Wietnamu Dinh Nao Pien złożył oświadczenie dotyczące chińskiej propozycji w sprawie na-

wiazania rozmów z Hanoi w celu uregulowania spornych problemów. Wiceminister podkreślił, że propozycję tę strona chińska wysunęła dlatego, że odnosi porażki militarne, polityczne i dyplomatyczne, a także dlatego, że jej agresja na Wiet-

Rozejm między obu Jemenami

KAIR (PAP). W sobotę o świcie, po ponad tygodniowych walkach, weszło w życie zawieszenie broni między dwoma państwami jemeńskimi. Oba rządy — Republiki Jemenu Południowego ze stolicą w Sanie i Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu Południowego ze stolicą w Adenie, przyjęły zalecenia mediacyjnych misji Iraku i Syrii. Zgodzono się wstrzymać walki i wycofać oddziały wojskowe z terytoriów pogranicznych.

Sytuacja militarno-polityczna jest jednak nadal niezmiernie skomplikowana. U podstaw konfliktu między obu państwami kryły się działania zbrojne opozycyjnych grup w Jemenu Południowym, tworzących front narodowo-demokratyczny.

Maleją szanse Z.A.Bhutto

DELHI (PAP). Szanse b. premiera Pakistanu Z. A. Bhutto na uniknięcie egzekucji zmalały 1 bm., gdy prezydent Pakistanu gen. Ziaul Haq odrzucił de facto apelę przywódcę zagranicznych o ulaskawienie skazańca.

Gen. Haq powiedział dziennikarzom w Lahore, stolicy pakistańskiego Pendżabu, że „nie widzi powodu, dla którego miałby obracać w niwecz ustalenia w sprawie kryminalnej rozstrzygniętej przez sądy najwyższej instancji”.

Włochy nadal bez rządu

Rzym (PAP). Prezydent Włoch — Alessandro Pertini — rozpoczęła dziś nową turę konsultacji, starając się znaleźć wyjście z kryzysu rządowego, który trwa już przeszło dwa miesiące. Nie wykluczone, że po niepowodzeniu misji utworzenia nowego rządu przez republikanina Ugo La Malfę, prezydent ponownie powierzy to zadanie chrześcijańskiemu demokratom — byłemu premierowi Giulio Andreottiemu.

Społeczny Komitet Budowy Pomnika St. Wyspiańskiego postanowił:

Rozpisać konkurs zamknięty

(Inf. wł.). Obradujący w ub. piątek w Pałacu Sztuki Społeczny Komitet Budowy Pomnika St. Wyspiańskiego podjął decyzję o rozpisaniu drugiego, zamkniętego konkursu na pomnik. O wypowiedź w tej sprawie zwróciliśmy się do przewodniczącego Komitetu, sekretarza KK PZPR Jana Grzelaka.

„W otwartym konkursie uczestniczyło 78 projektów, nadesłanych z całego kraju. Jak wiadomo, sąd konkursowy nie przyznał i nagrody, argumentując to tym, że jeden z nadesłanych projektów nie spełniał w sposób najbardziej uszczelniony założen ideowo-artystycznych konkursu. Jury przynajmniej natomiast dwie II nagrody, dwie III oraz

10 wyróżnień. W tej sytuacji jurzy nie zaproponowało Komitetowi żadnego projektu do realizacji. Społeczny Komitet, po przedyskutowaniu powyższego werdyktu, uwzględniając opinie zwierzających wystawę — ma dwie możliwości — wybrać z nadesłanych lub wyróżnionych prac projekt pomnika do realizacji, bądź rozpisać następny konkurs. Po wyczerpującej dyskusji Komitet jednomyślnie zdecydował rozpisać zamknięty konkurs. Do udziału w tym nie tylko drugim etapie zamierzamy zaprosić autorów prac nagrodzonych oraz dwóch autorów prac wyróżnionych. Są to: JAN KUCZ z Warszawy i MARIA KUCZYŃSKA z Gdańska — laureaci II

nagrody, WIESŁAW BIELAK i JAN SIEK z Krakowa — laureaci III nagrody, oraz MARIAN KONIECZNY i WINCENTY KUCMA z zespołem — obydwaj z Krakowa, wyróżnieni w konkursie. Zdaniem członków Komitetu, te dwie ostatnie, wyróżnione prace spośród wszystkich dziesięciu wyróżnień wyrażają oddaną postać wielkiego artysty, a także są interesujące wkomponowane w zabytkową architekturę placu Szczepiańskiego, gdzie pomnik ma w przyszłości stanąć. Godzi się także podkreślić, że prace te spotkały się z żywym zainteresowaniem zwierzających wystawę. Sądymy — powiedział nam Jan Grzelak — że



LIBAN. Zniszczone przez izraelską artylerię budynki mieszkalne w południowym Libanie. CAF — ADN

Uczelnie Krakowa — Nowosądeckiźnie

Umowa AGH — UW Nowy Sącz ◆ Porozumienie ZK SZSP — ZW ZSMP

(Inf. wł.) Współpraca Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie z woj. nowosądeckim trwa od wielu lat. Przypieczętowaniem tych związków było podpisanie porozumienia o wzajemnej współpracy, które parafował rektor AGH — prof. dr hab. inż. Henryk Filek i wojewoda nowosądecki Lech Bafia. Uczestniczyli przy tym fakcie I sekretarz KW Partii w Nowym Sączu Henryk Kostecki i sekretarz KW PZPR Jan Kania. W tekście umowy — porozumienia jest mowa o naukowych opracowaniach, wzajemnych dla regionu zagadnieniach.

Podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy ZW ZSMP w Nowym Sączu i Zarządzeniem Krakowskim SZSP miało charakter symboliczny, bowiem współpraca studentów Krakowa z regionem nowosądeckim ma już spore tradycje. Sankcjonując dorobek, potwierdzono wspólną chęć dalszej współpracy: zaproszono m. in. utworzenie 6 klubów studentów nowosądeckich przy uczelniach krakowskich, a z drugiej strony obozów studenckich na terenie województwa. Porozumienie (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Pierwszy w woj. krakowskim

Komitet Miejski NOT powołano w Myślenicach

(Inf. wł.) Myślenice, miastem Krakowa i okolic kojarzą się zwykle z rekreacją. Nie dostrzegamy, że Myślenice to również przemysł i to wcale nie marginalny.

Tym więcej ocenić trzeba fakt, iż w ubiegły piątek w Myślenicach powołano Komitet Miejski NOT, pierwszy w woj. krakowskim. Inicjatorem powołania tego organu był KM-G PZPR liczący, nie bez racji, na możliwość uaktywnienia inżynierów i techników pracujących (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Final „8. Zimy na Medal”

Spotkanie z „Królową Zimy” i „Muminkami”



Zakończenie akcji NAZ w Tarnowie (po lewej) i w Krakowie. Fot. Otto Link

ny, odnieść do obecności, „aktującą sprawunki itp. O przebiegu akcji ustaliśmy podczas sejmiku zastępowych, który stanowił jeden z punktów programu sobotniego zlotu zastępowych „8. Zimy na Medal” Chorągwi Tarnowskiej ZHP. W trakcie obrad — i wcześniej — funkcjonowała „Giełda pomysłów”, która rejestrowała wszystkie propozycje, zgłaszane z myślą o najbliższych walkach.

W czasie gdy sejmikowali zastępowi, najmłodszy uczestnik zlotu bawił się „turniejem gier” na wolnym powietrzu, po czym w tzw. plener wybruszył zastępowi, ustępując miejsce w sali zlotu, zaproszonym na bal „U Królowej Zimy”.

Barażo efektownie prezentowała się wystawa kronik przygotowanych przez zastępy, jak (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Wielki sukces Kantora w Nowym Jorku

Krakowski teatr „Cricot 2” kierowany przez Tadeusza Kantora zakończył dwudniowe występy w Nowym Jorku ze spektaklem „Umaria klasa”, opartym na tekstach Witkiewicza i Schulza. Występy, które odbywały się w teatrze „La Mama” w dolnej części Manhattanu, zostały uznane przez nowojorskie koła intelektualne za wydarzenie niezwyklej rangi artystycznej.

Przedstawienia, po których często odbywały się dyskusje publiczne z udziałem znanych krytyków i twórców teatralnych, przyjmowane były z uznaniem i najwyższym uznaniem. Świadcza o tym liczne recenzje w prasie nowojorskiej, w tym m. in. w „New York Times” oraz w „New York Post”.

Też drugi dziennik nowojorski zamieścił entuzjastyczny artykuł zatytułowany „Umaria klasa” jest dynamitem i triumfem awangardy”.

Zespół „Cricot 2” wyjechał teraz do Meksyku, skąd powróci do kraju w drugiej dekadzie marca.

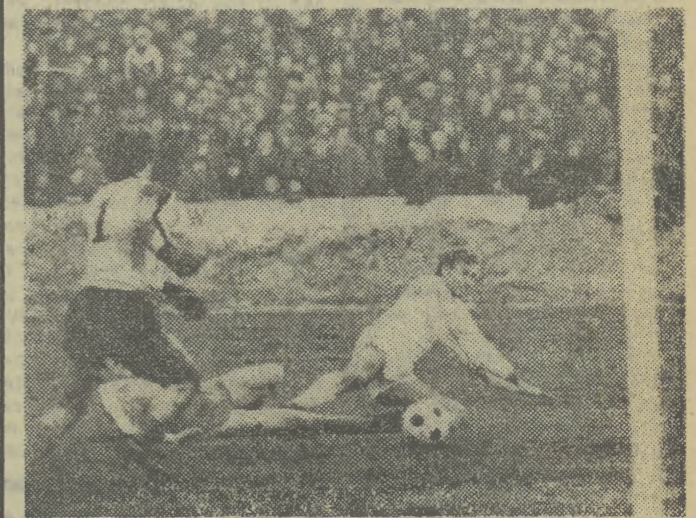
Na odnowę zabytków

Kielce włączają się w wspólne dzieło

(Inf. wł.) Serdeczne, różnorakie więzy łączące Kielce z Krakowem, znalazły jeszcze jedno potwierdzenie w trakcie wizyty złożonej w naszym mieście w miniony piątek. Przedstawiciele władz woj. kieleckiego: St. Nowak — kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, J. Kosowski — dyrektor Okręgowego Zarządu Dochodów i Kontroli finansowej, T. Borsca — Konsultator Wojewódzki i J. Strzelec — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania — przybyli do Krakowa w związku z procesem odnowy zabytków. Goście spotkali się w Komitecie Krakowskim Partii z sekretarzem KK, sekretarzem Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa Stefanem Markiewiczem oraz pełnomocnikiem prezydenta do spraw odnowy zabytków, naczelnikiem Środowiska Wojskowego Hydżikiem. Omówiono możliwość pomocy Kielce przy odnowie jednego z zabytkowych obiektów Akademii Medycznej, a także pomocy w postaci materiałów i sprzętu, jakiej może udzielić Krakowski sąsiednie województwo. Delegacja zapoznała się z prowadzonymi pracami rewaloryzacyjnymi oraz zwiędzia szereg odnowionych i odnawianych obiektów. (e)

Huta Szkła Technicznego w Jasle — krajowy potentat w produkcji samochodowych szyb reflektorowych oraz szkła sygnałowego dla kolejnictwa, zegulgi i drogownictwa — jest zarazem jedynym wytwórcą szkła witrażowego. O wzroście zapotrzebowania na to tworzywo świadczą rekordowe w tym roku zamówienia na 20 tys. metrów kw. tafli szklanych. Poza tradycyjnymi odbiorcami tego materiału — pracownikami konserwacji zabytków i rzemieślnikami — znaczną jego partię otrzymują Zakłady Witraży dla potrzeb odnowy podwawelskiego grodu. Jasielscy hutnicy wytwarzają szkło witrażowe w kilkuset oddzielnych kolorystycznych reżimach formując taflę według starej receptury pozwalającej nadawać tworzywo cechy w pełni imitujące antyki.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT



Z meczu Ruch — Wisła 3:0.

- Piłkarska ekstraklasa już gra
- Ruch — Wisła 3:0
- Sto lat dla piłkarzy ręcznych Hutnika
- Danneberg pierwszy na Dużej Krokwi
- 13 medali Polaków na VII SAZ

Kronika dnia

Rejonowa narada partyjna... Rejonowa narada pierwszych sekretarzy Komitetów Miejsko-Gminnych...

Dziennikarze USA w Krakowie

Od trzech dni przebywa w Krakowie grupa 17 dziennikarzy różnych czasopism i dzienników z USA...

Krakowianin laureatem

Rozstrzygnięto doroczny plebiscyt radiowy "Wybieramy premiera roku 1978"...

Krakowski balet w Paryżu

Wczoraj udał się do Paryża Balet Form Nowoczesnych AGH...

Koncert Haliny Czerny-Stefańskiej

Obchodząca 30-letnie pracy artystycznej jedna z czołowych polskich pianistek...

Uwaga Czytelnicy!

Dziś, w poniedziałek rada prawny "Gazety" udzieli porad w godz. 12-13 telefonicznie...

POGODA

Prognoza dla polski południowej: Zachmurzenie umiarkowane, wzniesienie do dużego...

GRUBOŚĆ POKRYWY ŚNIEŻNEJ O GODZ. 7 RA

NO: Kasprawy Wierch 18, Hala Gasienicowa 100, Polana Chochołowska 23...

BIOMET INFORMUJE

Ważności zapadalności infekcyjnej oraz dolegliwości reumatycznej. Widzialność rano lokalnie ograniczona...

L. Breżniew o sytuacji międzynarodowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Omawiając sytuację międzynarodową L. Breżniew zwrócił szczególną uwagę na stanowisko przywódców chińskich...

Najpilniejszym zadaniem ludzkości — powiedział dalej L. Breżniew — jest położenie kresu wyścigowi zbrojeń i zapobieżenie groźbie światowej wojny nuklearnej...

Rozporządzenia Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). W Dzienniku Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nr 4 z dnia 27 lutego br. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wykazu prac wzbronionych kobietom...

Rozpisać konkurs zamknięty

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) artyci rezerwistów, do których zwrócić się z prośbą o udzielenie udziału w zamkniętym konkursie...

Final „8. Zimy na Medal“

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) również egzemplarze gazetek o wspólniej nazwie „Pingwin“ (autorom najczęściej przyznawano nagrody o rozdaniu krótkich decyzjach same dzieci)...

Tow. Marii KULPIŃSKIEJ

I sekretarzowi Komitetu Zakładowego PZPR, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci córki...

Duże straty wojsk chińskich

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nam wywołala oburzenie i protesty postepowej opinii publicznej na świecie. Dinh Ngo Pien wspominał w związku z tym o zeszlorycznych rozmowach w Hanoi na temat uregulowania problemu obywateli wietnamskich...

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała oświadczenie rządu ZSRR następującej treści: Agresja Chin przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu nadal rozszerza się. Jednocześnie napływają doniesienia o koncentracji wojsk chińskich także na granicy z Laotańską Republiką Ludowo-Demokratyczną...

HANOI (PAP)

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Wietnamu wystosował odezwę do narodu wietnamskiego, apelując o nasilenie walki obronnej przeciwko agresji chińskiej...

Komiteta Miejski NOT powołano w Myslenicach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) na terenie Myslenic. Istniejąca szansa i możliwość wykorzystania ich talentów i zdolności dla potrzeb miasta i całego regionu...

Uczelnie Krakowa — Nowosądceczyźnie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nie określa zasady wspólnego działania w rozwiązywaniu problemów naukowych, kompleksowego działania w zakresie pracy ideowo-wychowawczej...

Warszawa (PAP) Jury dorocznej nagrody tygodnika „Ekran“

przynależno „Złote ekrany“ za rok 1978 w następujących kategoriach: Widołowska artystyczna — zespółowi w składzie: Grzegorz Królkievicz, Witold Rutkiewicz, Kazimierz Korytkowski, Jadwiga Skawińska...

Towarzysko Marii i Tadeuszowi KULPIŃSKIM

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci córki składszą DYREKCJA i SAMORZĄD ROBOCZICY KZF POMOŁOWEGO „STOMIL“

mgr inż. TADEUSZ JĘDRZEJCZYK

b. dyrektor Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych-Budowlanych, b. dyrektor Zarządu Kompleksowego Wykonawstwa Rejonu i Huty „Katowice“



Zapraszamy na pizzę...

Cóż tu dużo mówić, włoska pizza zrobiła karierę w podwawelskim grodzie — szybko stała się ulubionym przysmakiem krakowian. W Śródmieściu wypiekano ją w restauracji „Spaghetti“ przy ul. Szczepańskiej oraz w „Pizzerni“ na Małym Ryнку...

Medale za długoletnie pożyte małżeńskie

W ubiegły piątek w Urzędzie Stanu Cywilnego w Podgórzu odbyła się sympatyczna uroczystość. Pięciu parom, które spędziły w małżeństwie...

Raptulaż Krakowski

Wczoraj w sklepie z tkaninami dekoracyjnymi przy ul. 18 Stycznia zauważyliśmy w witrynie wielki napis „to war tygodnia“...

MAŁA KRONIKA

- Klub AGH (Mickiewicza 30, bl. C-2): Wystawa malarstwa Stefana Rostworzowskiego...

Dyżury Komitetów Kontroli Społecznej

W dniu dzisiejszym pełnią dyżury członkowie Komitetów Kontroli Społecznej w następujących dzielnicach: UD Krowdrza — al. Słowackiego 20, pok. 31 w godz. 15-17...

Pasja pana Władysława

O Władysławie Szklarskim ze Skawiny można powiedzieć, że malarstwem para się od dziecka...

Kiedy czas się nie liczy

Druga pasja pana Władysława jest Teatr Lalek, został go jeżeszże w 1950 r. pracując jako kierownik w świetlicy Skawinskich Zakładów Koncentratów Spożywczych...

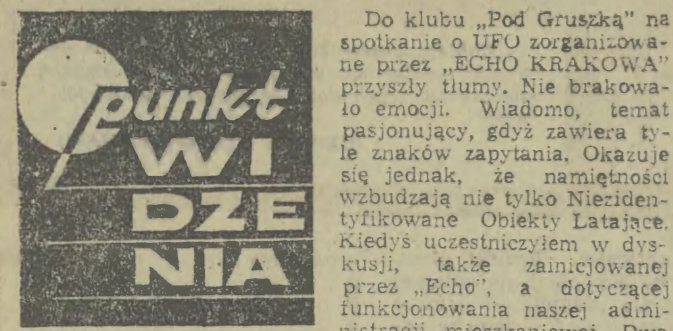
KOMUNIKAT DRKP W KRAKOWIE

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Krakowie uprzejmie informuje i jednocześnie przestrasza, że w związku z pracami torowymi na odcinku Kraków Nowa Huta — Podgórze...

Towarzysko Marii i Tadeuszowi KULPIŃSKIM

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci córki składszą DYREKCJA i SAMORZĄD ROBOCZICY KZF POMOŁOWEGO „STOMIL“

UFO i kultura polityczna



Do klubu „Pod Gruszką” na spotkanie o UFO zorganizowane przez „ECHO KRAKOWA” przyszedł tłum. Nie brakowało emocji. Wiadomo, temat pasjonujący, gdyż zawiera tyle znaków zapytania. Okazuje się jednak, że namielność wzbudza nie tylko Niezidentyfikowane Obiekty Latające. Kiedyś uczestniczyłem w dyskusji, także zainicjowanej przez „Echo”, a dotyczącej funkcjonowania naszej administracji mieszkaniowej. Dwa różne spotkania, dwa krańcowo odmienne tematy, jakże do siebie odległe, padły dwa identyczne pytania: dlaczego? i jak to wytłumaczyć? Na obydwu spotkaniach jednoznacznych odpowiedzi nie było, natomiast sformulowano sporo przypuszczeń... A tymczasem KRYSZYNA SWIATECKA na łamach „PERSPEKTYW” domaga się prawdy i żąda jasnej, pryncypialnej odpowiedzi na pytanie: dlaczego doszory i administracje mieszkaniowej bimbają sobie z lokatorów (znam ważniejsze pytania). Niby prozaiiczny temat, ale skłania do głębszego zastanowienia nad szerszym zjawiskiem, jakim jest kultura polityczna, bo tu, moim zdaniem, tkwi źródło wielu niedoskonałości w społecznym współżyciu. Wybitny historyk prof. dr JAN BASZKIEWICZ („PERSPEKTYWY” nr 8) na pytanie o relacje władza — obywatel odpowiadał: „W czasie zjazdu z historii myśli politycznej pisał „Lectio studentium. Tu któregoś z dwu prezystawionych nurtów się skłaniają. Konserwatywny filozof i pisarz Joseph de Maistre twierdził mianowicie, że społeczeństwo ma taki rząd na jaki zasługuje. Zdaniem de Maistre władza rządu są zawsze pochodzą z społeczeństwa. Z kolei Jan Jakub Rousseau pouczał, że nie ma złych ludów, są tylko złe urządy, przy czym długie trwanie złych rządów demoralizuje społeczeństwo.

Studenci z reguły wybierają odpowiedź pośrednią, opatrzoną przez interesującymi i dosyć dojrzałymi komentarzami. Odznaczając jednostronność spojrzenia na władzę i władzę społeczeństwa, dostrzegają ją skomplikowane sprzeczności wzajemne. Wobec mocno zakorzenionej w nas porzekadła „to nie ja, to sąsiad” niełatwo zadanie mają ci badacze, którzy usiłują dociec źródeł prawdy. Ale z dociekaniem rezygnować nie należy. Nawet w odniesieniu do relacji, o której pisze K. Swiatecka.

Po reformie — lepszy striptiz?

Taki wniosek można wysnuć po przeczytaniu obszernego raportu JERZEGO BOJANOWICZA („KULTURA”) o stanie rozrywki w naszym kraju. W artykule jest sporo godnych rozważań wniosków, ale uderza tęsknota autora za reformami. J. Bojanowicz święcie wierzy, że wówczas gdy zreformuje się show business, to wszystko na estradzie będzie już dobre, i piosenkarki i striptizierki. „Od ponad roku „mówi się” o reformie całego przemysłu rozrywkowego. Sądzę, że sytuacja nabrzmiała do radykalnych posunięć... — stwierdza kategorycznie autor. — Należałoby się zastanowić nad oddzieleniem od estrad produkcji artystycznych w lokalach gastronomicznych i powołaniem do tego odrębnego przedsiębiorstwa”. Postulatów jest więcej: wymagać zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje zawodowe, wprowadzić nowe stawki itd. J. Bojanowicz jakby jednak nie dowierzał w skuteczność powyższych postulatów, proponuje wręcz oddanie estrad, przynajmniej niektórych, w ajenję. W temacie tym nie jestem, przynajmniej, szczególnie mocny, może by więc J. Bojanowiczowi należało przyznać rację? Na wszelki wypadek będę musiał zasięgnąć opinii w powyższej sprawie dość biegłego w problemach rozrywki Brunona Rajcy. No bo przecież jego Kabaret „Kurierek” prosperuje, a jak się domyślam, po samopoczuciu właściciela, chyba zupełnie niezle.

Dalej, byle do prawdy

ZBIGNIEW KWIATKOWSKI nie jest, jak wnoszę z ostatniego felietonu w „ZYCIU LITERACKIM”, zwolennikiem chodzenia na skrót. Ślad też okólną drogą, opisując niełatwe życie zwierząt we współczesnej cywilizacji i wplatając opowieść o swoim psie — ogarze, umieszcza w ostatnim zdaniu esencję całego wywodu, z którą nie sposób się nie zgodzić: „...dobra, pełna, niezakłócona szumem informacja jest warunkiem i życia, i dobrego samopoczucia”.

Zb. R.

W Koronie — największym praskim barze samoobsługowym, tym samym, który służył na wzór warszawskiemu barowi Praha — wisi olbrzymia tablica z napisem: „Serdecznie witamy naszych gości. Czy nie chcielibyście zostać również naszymi pracownikami?... Na drewnianych parkanach zasłaniających budowę metra, dziesiątki plakatów oferują mieszkańcom Pragi pracę w najrozmaitszych profesjach... Wreszcie dzienniki. W dziale ogłoszeń najwięcej miejsca zajmuje rubryka zatytułowana „Wolne miejsca pracy”.

Jeden z praskich dziennikarzy skrupulatnie wyciął, iż tylko jednego dnia w tamtejszej prasie zamieszczono niemal 200 ogłoszeń, z których pośrednictwem zakłady pracy i rozmaite organizacje poszukują pracowników. Kto jest najbardziej poszukiwany i co mu się oferuje? Przedsiębiorstwa przemysłowe i budowlane potrzebują przede wszystkim robotników fizycznych, ale wykwalifikowanych. Fabryka Lokomotyw Silnikowych daje pracę lokazom, sluzarzem, dźwigowcom. Zakłady samochodowe — mechanikom i elektrykom. Kierowców samochodów ciężarowych poszukują wszyscy. Drugą grupę stanowią inżynierowie, najchętniej programiści-analitycy oraz pracownicy pionu badawczego. Kolejną — chętni do pracy w administracji i organach zarządzania. Wreszcie — pracownicy handlu i usług.

MŁODZI do PRAGI Ze stolicy CSRS pisze PAWEŁ DERESZ

przeprowadzono i prowadzi się nadal szeroka rekrutacja młodych ludzi, skłonnych podjąć pracę i osiedlić się w Pradze. W jaki sposób zachęca się młodych ludzi do przyjazdu do stolicy? Jest tu możliwość zdobycia, i to szybkiego, odpowiedniej kwalifikacji zawodowych, poprawy warunków materialnych i zdobycia mieszkania. Można je otrzymać zaledwie po

dwu latach. To wielki atut w rękach pracodawców, bo przecież w Pradze na mieszkanie czeka się o wiele dłużej. Istnieją także tak zwane zapomogi rekrutacyjne oraz premia siedliskowa. Niebagatelną rolę odgrywa także świadczenia socjalne: tanie stołówki, atrakcyjne miejscowości wczasowypoczynkowe, wycieczki zagranicę.

W edług pierwszej oceny akcja „Młodzi do Pragi” chwyciła. Przewiduje się, że ta droga w ciągu najbliższych dwu lat prawie zakłady przemysłowe przynajmniej 30-tysięczną rzeszę młodzi, z czego około 10 tysięcy przypadnie na budownictwo mieszkaniowe. Skoro oferuje się mieszkańca w przyspieszonym tempie, trzeba by także w podobnym tempie budować.

Prasa czechosłowacka, pisząc o akcji „Młodzi do Pragi”, podkreśla dwie sprawy: po pierwsze, że jest to dorazne działanie, mogące tylko częściowo zapewnić realizację nakreślonych zadań gospodarczych. Do pełnego ich wykonania potrzebny jest dalszy wzrost organizacji pracy, jej dyscypliny, szybsze wprowadzenie do praktyki osiągnięć naukowo-technicznych. Potrzebne jest wszystko to, co składa się na pracę wydajną, efektywną. Po drugie — że na praskim przykładzie można się w jednoznaczny sposób przekonać, iż w Czechosłowacji prawo do pracy nie jest częścią formuły, ale zawiera realną treść.

CO BIALI MYŚLĄ O CZARNYCH?

W Stanach Zjednoczonych już po raz szósty, poczynając od roku 1963 rozpisaano ankietę tej samej treści. Zawierała ona kilka prowokujących stereotypowych opinii na temat Murzynów, np. „Czarni są mniej ambitni, bardziej gwałtowni od białych, obdarzeni mniejszą inteligencją, mniej dbają o swoje rodziny”. Procentowe porównanie odpowiedzi a próbujących takie opinie nie świadczy najlepiej o tolerancji białych obywateli USA, spośród których tylko 35 proc. widzi realne szanse integracji ras we własnym społeczeństwie. Choć naturalnie, z roku na rok te procesy integracyjne następują, połowa białych mieszkańców USA dzieli na co dzień swój warsztat pracy z czarnymi, 40 proc. nie ukrywa swych przyjaźni z Murzynami (w 1970 tylko 20 proc. przyznawało się do takich). Blisko 90 proc. ankietowanych stwierdza, że kontakty zawodowe i towarzyskie z czarnymi „dostarczają wyłącznie pozytywne wrażenia”. Równocześnie jednak 15 proc. deklaruje twarde, że czarna rasa jest gorsza od białej. A 16 proc. — ile to stanowi milionów? Warto sobie odpowiedzieć na to pytanie...



Ameryka ma nowe bohatera, swego supermana Christophera Reeva. Na Trawle nie przygotowanego na taki obrót sprawy, pospytały się na dodatek poważne kłopoty rodzinne: zmarła mu matka, brat uległ zawalowi serca. A tymczasem w pismach nie szczędzono mu obraźliwych recenzji. Prawdopodobnie nie dokończy więc filmu „American Gigoł” (tłumaczyć nie trzeba), porzucił plan, ukrył się przed ludźmi.

NIEMPAL

Nadzieje wielu amerykańskich mężczyzn pragnących poznać postarzającą tyśiny, doznały drugiego zawodu. Zespół fizjologów i dermatologów jednej z amerykańskich klinik zaczął gło-

šno reklamować nową, rzekomo rewelacyjną, metodę wczesniejszą stuznych włosów. Miał to być zbawiający sposób szczególnie w tych przypadkach, gdy pacjent z powodu np. ran odniesionych w wypadku samochodowym, czy też na skutek przebytej choroby nie mógł już liczyć na zadne cudowne środki przywracające uwłosienie. Szkoł w tym, że nowa metoda do złudzenia przypominała znaną od wieków technikę wykonywania peruk. Tyle tylko, że sztuczne włosy wazywano w skórę pacjenta. Jak nietrudno się domyślić zabieg taki może być b. niebezpieczny dla zdrowia. W istocie zdarzały się wypadki infekcji i 40 byłych pacjentów wystąpiło do sądów z roszczeniami. Prokurator generalny stanu Nowy Jork przygotowuje też oskarżenie, którego przedmiotem będzie reklama tych zabiegów wprowadzających w błąd zapewnieniami o ich bezbolesności i braku szkodliwych skutków ubocznych.



Gdzie za piwo płaci się złotem

Nad Rio Tapajos...

Pleniądzę nie interesują kupców i knajpiarzy z nadbrzeżnej Amazonki w zachodniej części stanu Para, ma dorzecze wielkości około połowy Polski. Okolica ta znana jest wśród poszukiwaczy złota i różnej maści awanturników jako „region złota”. Złoto płucze i kopie się tu najbardziej prymitywnymi sposobami, a większość wydobyciego tu kruszcu znika na czarnym rynku, lub nielegalnie ląduje za granicą.

Podobnie jak nad rzeką Tapajos, tak również i w innych rejonach Brazylii złotokopcy poszukują wielu awanturników. Przeważnie prowadzą oni niedźwizki i niezwykłe twarde. Wysokie ceny pochodzący niewielki zazwyczaj urobek, a podobnie skrupulatny skupujący złota płacą „garimpeiros” — poszukiwaczom — według uznania, od 1 i pół do 3 dolarów za gram (cena złota na rynkach światowych przekracza obecnie 6 dolarów za gram). Banki są z reguły oddalone o setki mil od miejsc wydobycia, a dojazd do nich wymaga wielodniowej mozolnej podróży.

„REGION ZŁOTA”

Rio Tapajos, jeden z największych dopływów Amazonki w zachodniej części stanu Para, ma dorzecze wielkości około połowy Polski. Okolica ta znana jest wśród poszukiwaczy złota i różnej maści awanturników jako „region złota”. Złoto płucze i kopie się tu najbardziej prymitywnymi sposobami, a większość wydobyciego tu kruszcu znika na czarnym rynku, lub nielegalnie ląduje za granicą.

Jedynymi środkami transportu na bezdrożach dorzecza Rio Tapajos są łodzie lub małe jednosilnikowe samoloty, które w dżungli mogą lądować na 60 prowizorycznych pasach startowych. Tak transportuje się tu wszystko, co niezbędne jest do życia. Podróża to niechętnie ceny wszelkich towarów. Płuczkarze złota płacą za butelkę piwa pół grama złota, a kilogram ryżu kosztuje nawet więcej.

5 TON ZŁOTA ROCZNIE

Władze są mało zainteresowane w rzeczywistej sytuacji na rynku złota. Dokładniejsze kontrole czy statystyki są w tym ogromnym kraju wręcz niemożliwe. Oficjalne dane wskazują, że w Brazylii wydobycie się rocznie ponad pięć ton złota, tj. 0,4 proc. światowej produkcji. Fachowcy oceniają roczne zapotrzebowanie Brazylii na 20-30 ton złota, z czego 3/4 przerabia się na biżuterię. Ponieważ import tego kruszcu nie przekracza w zasadzie 1,2 tony, resztę wydobycia dostarczają pokrotnie „garimpeiros”. Wypływają i kopia tyle złota, że starczy go nawet na nielegalny wywóz. Wielka ilość złotego metalu przekracza granicę bez kontroli. Zajmują się tym piloci prywatnych awionetek, którzy z buszu poprzez granicę przemycają złoto do Wenezueli i Gujany.

Państwo, zainteresowane dewizodajnym eksportem złota, aktywnie poszukują tego kruszcu w różnych rejonach kraju. Ostatnio stwierdzono, że kopalnia miejscowości Marina w brazylijskim stanie Minas Gerais (stał w XVIII w. pochodziło prawie całe brazylijskie złoto) znajduje się ponad 83 tony rezerwy czystego złota. Przypuszczało się, że to tylko niewielka część złota, co kryje bogate w kruszcze i słabo jeszcze zbadane ogromne dorzecze Amazonki.

JAN SUCHON

POD ADRESEM: KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO



HEIDI JTIN (Szwajcaria): „Taniec”

KOMENTARZE

Prasa zachodnia rozpisała się na temat perspektyw Iranu. Wobec powolnego procesu normalizacji w tym kraju, zachodniemieccy „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisał niedawno: „Cala władza należy teraz do Chomeiniego. Lees iż oczywista jest swądnicza. Taki stan nie może trwać zbyt długo, gdyż oczekiwania różnych popierających ajatollaha grup znajdują wyraz w różnych żądaniach. Od wielu tygodni panuje zastój w handlu, zamarała produkcja i dystrybucja, nie pobiera się podatków. Skutki dla poszczególnych obywateli w takim kraju, jak Iran, są wręcz nie do wyobrażenia, a niełatwo jest im w zachodnich krajach przemysłowych — wielkie rodziny zapewniają swym członkom „ubezpieczenie społeczne”. Niemniej jednak niezadowolone będzie się wymagać, jeżeli nowemu rządowi nie uda się szybko uruchomić gospodarki kraju.

Świat się śmieje



Prezydent USA, J. Carter z reguły optymistycznie oceniał perspektywę swego programu antyinflacyjnego, ale niedawno w wydaniu dla „Washington Post” po raz pierwszy przyznał, że jeśli nie uda mu się zwalczyć inflacji, to może stracić szanse ponownego wyboru na prezydenta.

KOROSONDENCJE

BONN. W związku z ostatnią wizytą w Chinach delegacji bawarskiego koncernu rakietowo-samolotowego Messerschmitt-Boelkow-Blohm (MBB) organ zachodniemieckich kół handlowych „Handelsblatt” stawia pytanie, „jak przebiega linia podziału między sferami cywilnymi i wojskowymi przy współpracy koncernu Messerschmitt-Boelkow-Blohm z Pekinem”. Pytanie jest bardzo na czasie. Przedstawiciele koncernu MBB, którzy podczas ostatniej podróży do Chin podpisali umowy m. in. na dostawie do Pekinu technologii do produkcji samolotów, zapewniają wprawdzie, że znowarte przez nich transakcje nie mają nic wspólnego z dostawami do Chin wojskowej technologii i broni. Tymczasem dziennik „Unsere Zeit” stwierdza, że podobne deklaracje można było usłyszeć również na przełomie lat 1976-77, kiedy Pekin otrzymał od koncernu MBB „cywilną wersję” znajdującego się w wyposażeniu Bundeswehry śmigłowca „bo-106”, który w ciągu 45 minut można przystosować do wykonywania zadań wojskowych. Dziennik pisze, że istnieją poważne podstawy do wyrażenia przypuszczenia, iż armia chińska wykorzystuje obecnie takie śmigłowce w swojej agresji przeciwko Wietnamowi. A kiedy MBB zaprezentował na wystawie przemysłowej w Pekinie model wielozadaniowego samolotu bojowego „tornado”, to zrobił to z myślą o przyszłych transakcjach na dostawę broni dla Chin.



PERSONALIA

75-letni przywódca Partii Republikańskiej Ugo La Malfa jest pierwszym w 32-letniej historii Republiki Włoskiej politykiem niechadeckim, któremu powierzona została — ub. w arcytrudnej sytuacji — misja utworzenia nowego rządu. Przypominamy, że La Malfa był ministrem w licznych gabinetach chadeckich i jednym z architektów rządów centrolewyj, które dominowały w życiu włoskim w latach 1962-1976. W lipcu ub. roku kandydował z ramienia swej partii w wyborach prezydenckich. Zdaniem agencji AP, La Malfa jest politykiem zdecydowanie prozachodnim, ale nie raz już wypowiedział się za udziałem komunistów w rzą-



dzie włoskim, zakładając iż zgodzą się oni na politykę dość drastycznych oszczędności, zwłaszcza zaś na kontroli podwyżek płac. Utrzymując kontakty zarówno z chadeką jak i WPK, La Malfa często odgrywał rolę mediatora między tymi partiami.

ODGŁOSY

Piętn hiszpański pułkownik, udając się z wizytą do swego domowcy, Silvano Espinosa, dostrzegł przed wejściem do jego domu, iż zwrócić uwagę właśnie z garażu samochodem prowadzonym przez zamaskowanego mężczyznę. Pułkownik nie zlekkał ani chwili, uszczęśliwił alarm, w rezultacie czego mądryckie siły bezpieczeństwa natychmiast urządziły wielką obławę na porwycy. Zabłokowano centrum miasta, radio poinformowało o porwaniu wojskowego. Sprawa wyjaśniła się niedługo — na balu w jednym z madryckich hoteli, gdzie Espinosa pojawił się w towarzystwie „porwycy”, którym okazał się jego własny syn z karnawałową maską na twarzy.

CO PISZĄ INNI

„Kościoł katolicki w RFN ma wielki wpływ na Kościoły w Trzecim Świecie (...) W roku 1977 katolicy niemieccy przekazali swym współwyznawcom zagranicznym około miliarda marek”. (Der Spiegel)

„Od wieków dawano pierwszeństwo towarom przed ludźmi — należy to odwrócić”. (Le Monde)

„Od triumfu do katastrofy: w tak ryzykownym pokerze jak rozgrywa prezydent Carter na Bliskim Wschodzie, dystans między jedynym a drugim jest mniejszy niż by się mogło wydawać”. (Le Monde)

„Jeśli chodzi o Kościoł z Nikaragui (...) to większość episkopatu i cały niższy kler jest przeciwko Somozie”. (Paris Match)

„Poprawa stosunków z ZSRR jest na czele listy japońskich spraw do załatwienia w 1979 roku”. (Japan Times)

„Fidel Castro: „Jeśli prezydent Carter mówiąc o prawach człowieka ma na myśli to, że nie będzie już więcej popierał faszystowskich reżimów, takich jak np. w Chile, to będziemy bardzo szczęśliwi. Bo przez ostatnie 30 lat USA popierały wszelkie reakcyjne, skorumpowane i krwawe faszystowskie reżimy ucisku na świecie”. (Pen-house)

NIENODLEGŁOŚĆ



MORZE KARAIBSKIE

22 lutego br. uzyskała niepodległość SANTA LUCIA — wyspa karaibiska wchodząca w skład archipelagu Wysp Zawietrznych, czyli Malych Antyli. Odkryta w 1502 r. prawdopodobnie przez Kolumba, Santa Lucia od 1638 r. kolonizowana była na przemian przez Anglików i Francuzów, by w 1803 r. ostatecznie zostać kolonią brytyjską. W latach 1958-1962 wraz z innymi koloniami brytyjskimi w tej strefie wchodziła w skład Federacji Indii Zachodnich, a od 1967 r. posiadała autonomię wewnętrzną i status państwa stowarzyszonego ze Zjednoczonym Królestwem.

Nowe państwo, o powierzchni 616 km kw., zamieszkałe jest przez 120-tysięczną ludność, głównie Murzynów i Mulatów, którzy są potomkami czarnych niewolników, sprowadzonych niegdyś z Afryki przez kolonizatorów. Stolicą kraju jest Castries, językiem urzędowym — angielski.

Gospodarka wyspy opiera się głównie na rolnictwie (uprawa drzew cytrusowych, palmy kokosowej, bananów, ananasów, kaka, trzcin cukrowej) oraz rybołówstwie, ale wielkie nadzieje pokłada się w zasobach ropy naftowej, odkrytych na wybrzeżu.

BEZROBOCIE

Wbrew zapowiedziom, nie maleje bezrobocie w krajach zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku. Jak wynika z danych opublikowanych w brukselskiej centrali EWG — w końcu stycznia br. we Francji, Włochach, Belgii, Holandii, Luksemburgu i Irlandii liczba bezrobotnych wyniosła 6,5 mln, a więc o 5 proc. więcej, niż w grudniu ub. roku.

Ze świata wybrał — JACEK PAŁAMARZ



dego statystycznego mieszkańca miejskiego województwa krakowskiego w roku ubiegłym przypało 55,5 kilograma owoców oraz 118 kilogramów warzyw. Niezbyt odlegamy od średniej krajowej w tym względzie. Daleko w tyle jednak jesteśmy za wieloma innymi krajami.

Było gorzej. W ostatnich latach zrobiliśmy jednak poważny postęp w tej dziedzinie. Kapusta w dalszym ciągu wprawdzie dominuje, wśród upraw, gdyż stanowi około 40 proc. ogólnej produkcji warzyw w województwie, a najbliższe lata zakładają utrzymanie jej prawie na niezmiennym poziomie, lecz powiększać się będzie znacznie produkcja warzyw smaczkowych: korzeniowych, nowalijek, pomidorów i innych, których niedostatek ciągle jeszcze jest odczuwalny.

Gleby w Krakowskim należą do najlepszych w kraju. Szczególnie nadają się pod uprawę roślin ogrodniczych. Wykorzystują to od lat rolnicy wielu rejonów. Okolice Proszowic, Kocmyrz-

który akurat nikomu nie jest potrzebny. Przykładów aż nadto z ostatnich lat. Raz było za dużo kapusty, innym razem cebuli, w kolejnym roku kalafiorów. Natomiast w wypadku słabszych zbiorów — duże partie najlepszego towaru wędrują do prywatnych kupców, którzy natychmiast podbijają ceny. Jest w tym sporo — mówiąc ogólnie — niezręczności, która prowadzi do dezorganizacji rynku. Indywidualni kontrahenci domagają się od współpartnera wywiązania z obowiązków w każdej sytuacji. I mają rację. Ale umowa musi być w całości wykonywana także przez producentów i to w każdym roku. Jest to niezbędne po to, abyśmy mogli przez 12 miesięcy nabywać świeże warzywa i owoce.

Rzeczelnym kontrahentem Spółdzielni Ogrodnicza zapewnia pomoc materialną i fachową. Ci, którzy z umów nie będą się wywiązywać, nie mogą na owo polegać. Produkcja ogrodnicza w dalszym ciągu będzie rozwijana. Powiększać się będzie kontraktacja nie tylko w trady-

Plony warzyw, aczkolwiek bywają wysokie, to jednak ich jakość zbyt często jeszcze budzi zastrzeżenia. Sprawa to m. in. nie najlepszych i niesprawdzonych nasion.

W tymczasem, specjalistyczne przedsiębiorstwa działające w Krakowskim, posiadają opinie najlepszych producentów nasion w kraju. Szkoda, że nie mogą z nimi trafić na czas do własnych ogrodników. Także specjalistyczne sklepy niezbyt skutecznie reklamują to co mają najlepszego. Często nie stają po temu warunków. Pokatni handlarze wychodzą z swoich nasionami wprost na place targowe i na odbiorców nie muszą czekać. Nasz społeczeństwo handel nie może się na to zdecydować. A przecież w Domach Towarowych „Centrum” w Warszawie na przedwiośnie uruchamia się stoiska z nasionami w sąsiedztwie modnych ciuchów, aby przybliżyć je klientowi i aby nie musiał krażyć po mieście w ich poszukiwaniu. W Krakowie nie możemy się doczekać, by przynajmniej na placach, w pobliżu ogródków działkowych, znaleźć taką ofertę.

Oddzielny problem jest przechowywanie, stanowiące dotychczas najsłabsze ogniwo ogrodniczego rynku. Przechowywalni i prawdziwego zdarzenia nie ma ani monopolista ogrodnictwa, ani handel, ani przetwórstwo. A wiadomo przecież, że średnio 1,3 warzyw czy ziemniaków przechowywanych w kopcach czy w innych nieprzystosowanych pomieszczeniach traciimy bezpowrotnie. Jeszcze większy ubytek notuje się w indywidualnych — nielicznych ogrodnikach. W czasie II wojny światowej, wzięty do niewoli, 3 lata przebywał w hitlerowskim obozie w Stargardzie, a następnie skierowany został do zakładu naprawy parowozów i wagonów. Po wyzwoleniu powrócił do rodzinnego Chranowa. Od 30 lat zatrudniony jest w budownictwie; obecnie pełni funkcję I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR.

Za swe osiągnięcia Józef Adamski odznaczony został m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wpisany do Złotej Księgi Zasłużonych Miasta Krakowa.

Do albumu wybrał: OTO LINK

TWARZE polskie

JOZEF ADAMSKI, starszy mistrz w Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego „KRAKUD” jest znanym działaczem partyjnym, związkowym i społecznym: Pracę rozpoczął w 1929 r. w Chranowskiej Fabryce Lokomotyw jako uczeń ślusarski. W czasie II wojny światowej, wzięty do niewoli, 3 lata przebywał w hitlerowskim obozie w Stargardzie, a następnie skierowany został do zakładu naprawy parowozów i wagonów. Po wyzwoleniu powrócił do rodzinnego Chranowa. Od 30 lat zatrudniony jest w budownictwie; obecnie pełni funkcję I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR.

Za swe osiągnięcia Józef Adamski odznaczony został m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wpisany do Złotej Księgi Zasłużonych Miasta Krakowa.

Do albumu wybrał: OTO LINK

Bukiet jarzyn na stół!

Na naszych stołach coraz częściej pojawia się bukiet „smakowitych” jarzyn, kocz owoców. Coraz częściej sięgamy po szklankę soku z marchwi, selera, buraków. Nasz dom, każda polska kuchnia nie szczędzi wydatków na te potrzebne zdrowiu witaminy. Tylko gastronomia woli serwować schaboszczaka obłożonego grubą warstwą ciasta, albo brizol o konsystencji... poduszki. Do tego wiele oszczędności szczypta jarzyn — nawet w okresach tzw. klęski urodzaju, które jeszcze od czasu do czasu się zdarzają. Tak jakby rosła u nas tylko kapusta.

Na szczęście, wiele pań domu przyrządza obiad w swojej kuchni. Stąd w sklepach z zielonym towarem z roku na rok wydłużają się kolejki. Okazuje się, że nasze apetyty i produkcja rosną szybciej niż sieć sklepów tej branży. Raz po raz tylko dowiadujemy się o likwidacji w tej czy innej dzielnicy Krakowa sklepu owocowo-warzywnego, albo o zamianach lokalu obornego — jaki w tej branży jest niezbędny ze względu na wielką ilość towaru — na małą „dziupkę” bez zaplecia. Ale to już sprawa gospodarzy dzielnicy. Oni wiedzą lepiej, co, komu i gdzie potrzeba — niż handlowcy, ba, niż sami klienci.

Mimo takich czy innych trudności, na każ-

rych rejonach województwa, ale niemal we wszystkich gminach. Z pomocą przychodzi również przemysł przetwórczy i przedsiębiorstwo Chłodnia Składowa, które w szeregu wsi rozpoczęły już produkcję upraw warzyw niezbędnych dla ich potrzeb produkcyjnych. Sprzyjać to będzie nie tylko lepszemu wykorzystaniu rąk do pracy, ale także wzbogaceniu wiejskiej kuchni o mniej znane dotychczas warzywa. A i dodatkowo gromy z uprawy warzyw i owoców przysięga się w rozbudobnieniu gospodarstw.

Krakowska Spółdzielnia przy udziale współgospodarzy gmin i współpracowników owocowo-warzywnego rynku opracowała program rozwoju ogrodnictwa, przetwórstwa i przechowywalnictwa. Omawiany przez Egzekutywę KK PZPR, został przyjęty z uznaniem. Już weszli do realizacji. Program jest wszechstronny, ambitny, realny. Nie przewiduje się zbyt wielkich dodatkowych obszarów ziemi pod uprawę. W 1990 r. warzywa zajęte mają 7500 ha wobec niespełna 7 tys. ha w roku ubiegłym, zaś obszar sadów powiększony zostanie z 8100 do 8700. Wiele starań wymaga jeszcze sprawa prawidłowej uprawy i pielęgnacji, które powinny zapewnić w przyszłości zwiększenie plonów i poprawę ich jakości. Sporo sadów dotychczas nie dawało nawet połowy tego, co zbiera się w innych rejonach.

Palisz — popelniasz samobójstwo na raty!



DOROTY TERAKOWSKIEJ aluzje do filmu

Barbra Streisand jako aktorka nie budzi zachwytu, ale jej piosenkarski talent rekompensuje wszelkie niedostatki. Nie wiem czy włączenie z charakterem, bowiem jak wieść niesie charakter ma — dalkinatnie rzecz określając — trudny. Gdy zakupiła prawo do trzykrotnie filmowanego już scenariusza, najpierw przepędziła wielu scenarzystów, ańkonających przeróbek (akcja scenariusza toczyła się w środowisku filmowym — tu toczy się w tzw. show business), potem przepomniała dwóch kolejnych reżyserów, aby wreszcie pozostać przy trzecim, Franku Piersonie. Na planie filmu króluje prawie wyłącznie Barbra. Nic dziwnego, że film zyskał miano „ostatniego pomnika egocentryzmu” i — jak twierdzą niektórzy — wycięca Ronieca epoki wielkich gwiazd. W 1953 roku w „Narodził się gwiazdy”

Notes tatrzańskie STEFANA MACIEJEWSKIEGO

Tatry — skaliste pustkowia. Czego tam było szukać? Groźnych życia przepaści, turni, halizn, nagich wierzchołków, dolin dzikich?

Tatry, kamienny labirynt. Niedostępny, bo pewnie stwórca ukrył tam niezliczone skarby przed ludzkim okiem. Tak uważali poszukiwacze skarbow — owi pierwsi, najczęściej anonimowi odkrywcy naszych najwyższych gór.

Za śmiakami-fantastami wyruszyli w głąb gór ludzie praktyczni, odważni, na tyle silni, aby dać sobie radę z nieprzyjazną przyrodą: pastersze owiec i kóz, lowcy dąbek zwierząt i hawiarze, grzebiący się w skalach w poszukiwaniu złotych żył, srebrnych pokładów, szlachetnych kamieni. niewiele tego nasili. Wbrew legendzie, Tatry okazały się skape w miedzi i kruszcach. Nawet rudy żelaza i miedzi było tu ledwie, ledwie.

Ale oto wraz z wiekiem XVIII — tak pod koniec — nadszedł czas innego patrzenia na góry. Nie tylko pod kątem ewentualnych korzyści materialnych. Czynnik dzikiemu piękna, estetycznych skojarzeń, romantycznych wzruszeń, ideałów porównań do krainy wolności — wszystko to przysłało Tatrów duchowych wartości. Działo się to w znaczący mierze dzięki poglądom Jana Jakuba Rousseau, od którego zaczyna się zmiana stosunku ludzi do przyrody. Dostrzeżenie w niej oddat nie tylko silę, która należy pokonywać dla własnych korzyści, lecz także jej naturalne piękno godne poznawania i podziwu. Idee romantyzmu dopełniły reszty:

Co daje Ci ten dymek?

Califano, były palacz — który sam wypalił swego czasu 3 paczki papierosów dziennie — ma na myśli błękitny dymek z papierosa, przeciwko któremu jego ministerstwo toczy batalię od 15 lat. Bo też stwierdzenia ostatniego raportu są zatrważające. Ustalono wyraźny związek między paleniem papierosów, a śmiertelnością w wyniku zaburzeń układu krążenia — dotyczy to również kobiet. Dawniej zawał dojrzałości był niemal wyłącznie, smutną domeną mężczyzn. Teraz kobiety doznają śmiertelności w liczbie występujących u mężczyzn. Również niebezpieczeństwo raka płuc wzrasta u kobiet proporcjonalnie do liczby wypalanych papierosów. Płaca się w górę krzywa śmiertelności każe przewidywać, że na początku lat osiemdziesiątych wśród kobiet umierających na raka

będzie znacznie więcej ofiar raka płuc niż — jak to dzieje się dotychczas — raka piersi.

Palacz papierosy kobiety szkodzą nie tylko własnemu organizmowi. Raport dowodzi, że dzieci palaczek przeciętnie mają wagę porodową o 200 gramów niższą od dzieci kobiet niepalących, fizycznie i duchowo rozwijają się wolniej, zaś śmiertelność dzieci matek palących jest wyższa niż dzieci matek niepalących. Autorzy raportu przypuszczają, że ok. 14 proc. wszystkich poronień spowodowanych jest paleniem papierosów przez kobiety ciężarne. Uważa się, że w wyniku palenia płodowi może braknąć tlenku.

Palenie tytoniu — to samobójstwo na raty! — wola dramatycznie minister Califano. I trudno odmówić mu racji.

Szybki rozwój nauki i techniki w biegnącym stuleciu przyniósł wiele wynalazków. Część z nich szybko zdobyła uznanie i powszechne zastosowanie m. in. w technice kryminalistycznej niektórych krajów, część poszła w zapomnienie, a o do niektórych ostatnich siewa jeszcze nie powiedziano. Jednym z takich urządzeń budzącym do dnia dzisiejszego spory, polemiki i kontrowersje jest poligraf, zwany też wariografem. Aparat ten, do którego przylgnęła również nazwa „wykrywacz kłamstw”, akonstruowany został w USA w latach 20-tych i od tego czasu trwają nieustannie dyskusje czy rzeczywiście przy pomocy poligrafu można wykrywać kłamstwa czy też jest to zupełnie niemożliwe.

Niezależnie jednak od tych sporów, w wielu krajach, w tym także i w Polsce, trwają badania nad przydatnością tego urządzenia przede wszystkim w postępowaniu sądowym i śledztwie. W naszym kraju są one prowadzone w kilku ośrodkach naukowych, m. in. w Warszawie, Toruniu, Katowicach.

Jakie są rezultaty? O tym później. Zaczynijmy od podstaw.

Odwiedzając jeden z ośrodków, byłem przekonany, że poligraf musi to być coś w rodzaju i wielkości aparatury rentgenowskiej, do której zostaje badana osoba podłączana przy pomocy wielu różnych czujników i elektrod. Oczywiście powinien być także dużo kolorowych światełek i przelotników, które jak tylko coś powiem zamigoczą, a pisarki zaczęły coś wykreślać i na tej podstawie prowadzący badanie stwierdzi, że w tym momencie to ja jestem jak pies, a w tamtym to mówili prawdę.

Rezerwa okazuje się jednak zupełnie inna. Całe to urządzenie jest wielkości mniej więcej połowy średniej walizki. Cała operacja podłączenia do poligrafu polega na: po pierwsze — opamianiu klamki pierścieniowej iafuszkiem, którego część stanowi kawałek gumowej karbowanej rurki (chodzi tu o mierzenie głębokości i tempa oddechu), po drugie — na założeniu na biceps takiej samej opaski, jakiej używają lekarze do pomiaru ciśnienia krwi, (bo do tego też i w tym przypadku służy, oraz pomiaru częstotliwości pulsu). Trzecia i ostatnia czynność jest wzięcie do ręki elektrody, czyli kawałka żelaza przylepionego do dłoni. Przy jej pomocy mierzone są zmiany potencjału elektrycznego skóry, czyli tzw. reakcja skórnokalwaniczna. W ten sposób wszystko już jest w zasadzie gotowe do badania i po włączeniu poligrafu trzy pisarki zaczęły wykreślać na przesuwającej się taśmie papieru reakcje fizjologiczne mojego organizmu na zadawane

Kłamstwo pod lupą (I) Wykrywacz prawdę

powie?

RYSZARD CZERNIAWSKI

W teście zasadniczym badań poligraficznych zadawane są tzw. pytania krytyczne, czyli związane z tym, o czym chcemy się dowiedzieć oraz pytania obojętne. Zawracaj kolejność pytań jest taka: dwa pierwsze pytania obojętne, pytanie krytyczne, pytanie obojętne, pytanie krytyczne. Nie jest to jednak reguła.

Po zakończeniu badań poligraficznych, eksperci dokonują analiz poszczególnych wykresów, ich współzależności i na tej podstawie wydawana jest opinia biegłego. Praktyka wykazuje, że w przypadku kłamstwa najłatwiej można to zaobserwować na podstawie reakcji skórnokalwanicznej, jak też zmian ciśnienia krwi. Natomiast najbardziej przekonującym o wystąpieniu stanu emocjonalnego na pytania krytyczne jest zmiana przebiegu wykresu oddechu.

Tak w dużym uproszczeniu przedstawia się proces badania. Jak natomiast wygląda zastosowanie poligrafu w praktyce, o tym w następnym wydaniu magazynu „Poniedziałek”.



PODLACZAM SIĘ...

W 1932 r. zjawił się na Podhalu powstanie (s piętnem wyroku śmierci), pod przybranym nazwiskiem pod którym ukrywał się znany poeta Seweryn Goszczyński. Schronienie znalazł w gościnnym dworku Tetmajerów w Łopusznej. Zauważony gościnnie krajoznawcą i bogactwem miejscowego folkloru, przystąpił niebawem do niemal reporterskiego zwiadowstwa i Skalnego Podhala. Wynik tych naukowo-poznawczych wędrówek był imponujący. Został on utrwalony na kartach obszernego „Dziennika do Tatrów” (fragmenty publikowane wcześniej, całość wydana dopiero w 1953 r.). Bezczenna to księga: przed Polakami otworzyła całe romantyczne piękno gór, odkrywając jednocześnie bogactwo kultury materialnej i duchowej mieszkańców Podhala. W tym drugim względzie stał się Goszczyński pionierem badań etnograficznych nad go-

góry stają się obiektem estetycznych i intelektualnych fascynacji i jednocześnie terenem naukowych penetracji, rozpoczętych jeszcze w dobie Oświecenia. W wysokości gór, także w Tatrach, wędruje coraz więcej ludzi — jedni dla naukowych badań, inni kuszeni chęcią zmiernienia się z przyrodą. Koniec minionego stulecia można uznać za czas ukończenia rozpoznawania Tatr: przyroda ożywiona i martwa zostały przebadane, topografia opracowana, główne szlaki turystyczne wyznaczone, szczyty tatrzańskie w większej części zdobyte, obyczaj i kultura materialna Skalnego Podhala opisana.

Romantyczna epokę odkrywania i zdobywania Tatr Polaków wypełnia galeria znakomitych postaci, wiele zasłużonych nie tylko naszym górcom, lecz w ogóle kultu-

W 1832 r. zjawił się na Podhalu powstanie (s piętnem wyroku śmierci), pod przybranym nazwiskiem pod którym ukrywał się znany poeta Seweryn Goszczyński. Schronienie znalazł w gościnnym dworku Tetmajerów w Łopusznej. Zauważony gościnnie krajoznawcą i bogactwem miejscowego folkloru, przystąpił niebawem do niemal reporterskiego zwiadowstwa i Skalnego Podhala. Wynik tych naukowo-poznawczych wędrówek był imponujący. Został on utrwalony na kartach obszernego „Dziennika do Tatrów” (fragmenty publikowane wcześniej, całość wydana dopiero w 1953 r.). Bezczenna to księga: przed Polakami otworzyła całe romantyczne piękno gór, odkrywając jednocześnie bogactwo kultury materialnej i duchowej mieszkańców Podhala. W tym drugim względzie stał się Goszczyński pionierem badań etnograficznych nad go-

KOLUMBOWIE TATR

rze polskiej. Poczet Kolumbów Tatr otwiera Stanisław Staszic (1755—1826) a zamyka Tytus Chalubiński (1820—1889), dopełnia zaś szereg wybitnych znakomitości, godnych większej, aniżeli mają, pamięci.

Do końca XVIII w. wkład Polaków w proces poznawania Tatr był minimalny. Dopiero dzieło S. Staszica „O Ziemięrodmie Karpatów...” (1815), zmienia zasadniczo te proporcje. Księga owa jest pierwszym naukowym, na europejskim poziomie ówczesnej wiedzy, opisem fizycznym i geologicznym północnej strony Tatr, z dokładnym podaniem charakterystyki ich przyrodniczych zasobów. Wnikliwe są też jego spostrzeżenia faunistyczne, ciekawe obserwacje z życia górali, interesujące opisy widoków tatrzańskich. Swoim dziełem stał się Staszic prekursorem polskiej badaczy tatrzańskich, jak również pionierem turystyki wysokogórskiej w Polsce. W towarzystwie górali zdobył on kilka szczytów, m. in. Łomnicę, Krywań, Czerwone Wierchy.

W znaczeniu literacko-popularyzatorskim — pięknym językiem, w konwencji niemal reportażu, pisane „Dzienniki”, stały się tym, czym w 38 lat później „Na przełęcz” Stanisława Witkiewicza.

Piewca piękna Tatr staje się w tym samym czasie pionierem polskiego krajoznawstwa — Wincenty Pol. Jako geograf nie poświęcił Tatrów większej uwagi. Toż jego zasługi tkwią przede wszystkim w tym, że nazwę najwyższe góry spopularyzował pod względem literackim, że piórem poety-turysty rozgłaszał ich uroki, kusząc (np. w „Obrazach życia i natury”) ku Tatrów innych poetów, pisarzy, krajoznawców, turystów.

W gronie zagorzałych entuzjastów poetyckiego piękna gór znalazł się niebawem Bogusz Z. Steczyński, wierszopis i zdolny rysownik. Jego „Okolice Galicyj” (1847) i poemat „Tatry” (1860), przyozdobiony 80 widokami, były cennym przyczynkiem w spopularyzowaniu krajoznawstwa Podhala i Tatr.

W 1832 r. zjawił się na Podhalu powstanie (s piętnem wyroku śmierci), pod przybranym nazwiskiem pod którym ukrywał się znany poeta Seweryn Goszczyński. Schronienie znalazł w gościnnym dworku Tetmajerów w Łopusznej. Zauważony gościnnie krajoznawcą i bogactwem miejscowego folkloru, przystąpił niebawem do niemal reporterskiego zwiadowstwa i Skalnego Podhala. Wynik tych naukowo-poznawczych wędrówek był imponujący. Został on utrwalony na kartach obszernego „Dziennika do Tatrów” (fragmenty publikowane wcześniej, całość wydana dopiero w 1953 r.). Bezczenna to księga: przed Polakami otworzyła całe romantyczne piękno gór, odkrywając jednocześnie bogactwo kultury materialnej i duchowej mieszkańców Podhala. W tym drugim względzie stał się Goszczyński pionierem badań etnograficznych nad go-

W 1832 r. zjawił się na Podhalu powstanie (s piętnem wyroku śmierci), pod przybranym nazwiskiem pod którym ukrywał się znany poeta Seweryn Goszczyński. Schronienie znalazł w gościnnym dworku Tetmajerów w Łopusznej. Zauważony gościnnie krajoznawcą i bogactwem miejscowego folkloru, przystąpił niebawem do niemal reporterskiego zwiadowstwa i Skalnego Podhala. Wynik tych naukowo-poznawczych wędrówek był imponujący. Został on utrwalony na kartach obszernego „Dziennika do Tatrów” (fragmenty publikowane wcześniej, całość wydana dopiero w 1953 r.). Bezczenna to księga: przed Polakami otworzyła całe romantyczne piękno gór, odkrywając jednocześnie bogactwo kultury materialnej i duchowej mieszkańców Podhala. W tym drugim względzie stał się Goszczyński pionierem badań etnograficznych nad go-

Bogowie i ludzie

„Mitologia” Jana Parandowskiego — wydanie sześćaste. Jedną z najlepszych ksiązek nie tylko popularnych...



„Mitologia” Jana Parandowskiego — wydanie sześćaste. Jedną z najlepszych ksiązek...

Jan Parandowski MITOLOGIA

Jan Parandowski MITOLOGIA



Os człowieka, któremu nie wyszło

„Korzystaj z dnia” — dzieło o człowieku mieszkającym w wielkim mieście, który próbuje szczęścia, zawodów...

SAUL BELLOW „Korzystaj z dnia” — tłumaczył Andrzej Nowicki, Czytelnik 1978, strona 164, cena zł 23.

większych, najbardziej znaczących politycznie i kulturalnie nacji starożytnych. W tym te Zeus, Dionizos, Hades, Erynie, Herkules, Dejani...

I tak na dobrą sprawę trzeba może kiedyś wydać te „Mitologie” w nakładzie 200 tys. egzemplarzy, żeby raz



podaje WOJCIECH MACHNICKI

Zanim korozja poczyna szkody

Tegoroczna zima mamy ostrą, a im ostrzejsza, tym więcej soli na drogach i ulicach. Na razie „słone” są nawierzchnie jezdni, ale niedługo „słone” rachunki zaczną wystawiać...

Najważniejszą czynnością po okresie zimowym jest — twierdzi ANDRZEJ ZEŁEWSKI prowadzący punkt usługowy antykorozyjnego zabezpieczania nadwozi samochodów w Krakowie przy ul. Bronowickiej — dokładne umycie podwozia...

Na wiosnę należałoby również odkręcić tapicerkę w samochodzie, umyć powierzchnie metalowe znajdujące się pod nią, wysuszyć profile zamknięte. Ponieważ jest to praktycznie niemożliwe, należy te miejsca pokryć środkiem konserwującym wtryskiwanym za pomocą specjalnych urządzeń.

W zimie korozji nie postępuje z uwagi na niską temperaturę. Niemniej, nawet w zimie, nowy samochód odbierany z „Palmozbyt” należy od razu zabezpieczyć przed korozją. Sól dostaje się bowiem w mikroskopijne szczeliny pomiędzy punktami zgrzewania blach i powoduje powstawanie ognisk korozji w nowym nawet samochodzie. Warto przy tym pamiętać, że np. w nadwoziu „fiata 126p” znajduje się aż 16000 punktów zgrzewania blachy!

Na podstawie własnych kilkunastoletnich doświadczeń ANDRZEJ ZEŁEWSKI zauważył następujące podatne na korozję miejsca w nadwoziach najpopularniejszych samochodów „FIAT 126p” — przednie błotniki i progi nadwozia; te elementy — jeżeli są niezabezpieczone — po 3 sezonach zimowej eksploatacji nadają się do wymiany.

„FIAT 126p” — profile zamknięte; nie jest konieczne zabezpieczanie płyty podłogowej, ponieważ fabryczna konserwacja jest bardzo solidna.

„ZASTAWA 1100p” — w nowym samochodzie należy sprawdzić fabryczne zabezpieczenie płyty podłogowej i usunąć wszelkie niedokładności; po 3 sezonach zimowych błotniki przednie — jeżeli tego nie uczynimy — nadają się do wymiany.

„SKODA 100, 110, 105, 120” — fabryczna warstwa konserwacyjna jest nietrwała i już po kilku miesiącach eksploatacji na tylnych błotnikach pojawia się rdza pod warstwą antykorozyjną; należy często kontrolować stan warstwy na płycie podłogowej.

„TRABANT” — wbrew powszechnym mniemaniom należy go także zakonserwować antykorozyjnie! Plastikowe części nadwozia są bowiem przykręcone do metalowych elementów nośnych. Ale po zakonserwowaniu nowego samochodu nie trzeba odnawiać konserwacji przez kilka lat.

Warstwę antykorozyjną w samochodzie należy odnawiać rokrocznie — najlepiej wiosną, przy okazji pozimowego mycia, uzupełnieniu ubytki powłoki ochronnej powstałe w czasie eksploatacji.



Najbardziej luksusowym samochodem typu combi wytworzonym w Europie będzie niewątpliwie „mercedes” budowany na bazie modelu 450 SEL. W porównaniu z limuzyną ma on zwiększony rozstaw osi o 63 cm, a długość całego wozu wynosi 5,50 m. Promień zawracania pomiędzy ścianami — 13,40 m (dla porównania: „fiat 126p” pomiędzy dwoma ścianami ma promień zawracania 4,50 m). Produkcja „mercedesa 450 SEL combi” ruszy w br.

Kol. BOŻENIE GIDLEWSKIEJ składamy wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci MEZA. Dyrekcja, POP PZPR i Rada Zakładowa Zakładu Mleczarskiego Nr 2 Nowa Huta oraz koleżanki i koledzy

KURSY

przygotowujące do egzaminów eksternistycznych z zakresu liceum ogólnokształcącego; intensywne — przygotowujące do egzaminów na wyższe uczelnie, trzymiesięczne i jednomiesięczne organizuje Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w KRAKOWIE, ul. BASZTOWA 15.

Praca JESION, Jawor, orzech — kupię, Proczkowskiej, Kraków, Bochnska 8/10, tel. 629-41. g-78766

Sprzedaz CIAGNIK własnej produkcji — sprzedam, Ryszard Koterba, Olchawa 89 32-720 Nowy Wisnicz, Tarnowskie. g-78905

Kupno SILNIK Volkswagena kupię. Oferty 78781 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MAGIEL elektryczny domowy oraz maszyny dziewiarskie — sprzedam, Andrzej Nowakowski, Krzeszowice, Zbik 1. g-78951

DREWNO sosnowe w ilości 20 m3 — sprzedam, Korpański, 33-170 Tuchów, Reymonta 13/25. T-72539

Zguby PŁOWAS Barbara — zam. 11-500 Zakopane, ul. Harcena 29 — zgubiła legitymację służbową Nr 395, wydana przez Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Zakopanego i Gminy Tatrzańskiej. g-78232

BIELECKI Tomasz — zamieszkały Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 93/7 — zgubił legitymację studencką, wydaną przez UJ. g-78386

PRZESTANIEZ być samotny, podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Wesła”, 70-952 Szczęśliń, skrytka pocztowa 672. A-21

TAPELOWANIE mieszkań. — M. Podolecki — tel. 257-69. g-78264

USŁUGI z zakresu centralnego ogrzewania, wod-kan i gazu wykonuje zakład instalacji sanitarnych mgr Ryszard Bachurski i Stanisław Leilito, Krynica, tel. 23-64. S-70442

PRZETARGI

Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Nowym Sączu, ul. Rybacka 1, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót budowlano-montażowych, związanych z modernizacją zakładu mleczarskiego w Nowym Sączu.

Wartość robót wynosi 1.700.000 zł. Termin wykonania: do dnia 30 września 1979 r.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika i Inwestycji Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Nowym Sączu, w godzinach 7-12.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w terminie do dnia 21 marca 1979 r., pod adresem Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Nowym Sączu, ul. Rybacka 1.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 marca 1979 r., o godz. 9, w Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Nowym Sączu, ul. Rybacka 1.

Zastrzeża się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-1184

Zespół Opieki Zdrowotnej Nr 3 „Krowodrza”, w Krakowie, al. Krasińskiego 18 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót ogólnobudowlanych: malarskich, instalacyjnych, dekarskich, murarskich w obiektach podległych ZOZ Nr 3, wg planu remontów na 1979 rok.

Szczegóły dotyczące wykonania robót do uzgodnienia w Dziale Technicznym ZOZ Nr 3 „Krowodrza” przy ul. Nałkowskiego 1.

Termin wykonania robót do 31 grudnia 1979 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w Dyrekcji ZOZ Nr 3, al. Krasińskiego 18, w terminie do dnia 15 marca 1979 r.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 22 marca 1979 roku, o godzinie 12, w Dyrekcji Zespołu Opieki Zdrowotnej Nr 3 „Krowodrza” w Krakowie, al. Krasińskiego 18.

Zastrzeża się prawo dowolnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-1122

Zawiadamia się wszystkich zainteresowanych, że z dniem 1 stycznia 1979 roku, na mocy Zarządzenia Nr 169 Ministra Rolnictwa — w miejsce Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego — Kierownictwa Grupy Robót w Łososinie Górnej — rozpoczęło działalność

Przedsiębiorstwo BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Limanowej

Adres: 34-601 LIMANOWA 3, telefon 855, 10-73 — telex 0325573 pbo. K-789

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY GÓRNICZEJ KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „JAWORZNO” W JAWORZNIE, 32-510 ul. Północna 9a, woj. katowickie,

przyjmuje wpisy kandydatów

do klas organizowanych obecnie, o następujących specjalnościach:

I. klasy przysposobienia zawodowego dla kandydatów spełniających następujące warunki:

- a) ukończony 16 rok życia
b) ukończone minimum 6 klas szkoły podstawowej
c) świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu górniczego, wydane przez Górnictwa Służbę Zdrowia
d) zawarcie z zakładem pracy umowy o szkolenie
e) złożenie dokumentów, jak: podania, życiorys, dokument urodzenia, umowa o szkolenie, świadectwo zdrowia i świadectwo szkolne.

W trakcie 2-letniej nauki uczeń ma możliwość ukończenia szkoły podstawowej oraz zdobycia kwalifikacji w zawodzie górnika.

II. klasa o specjalności „mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego”

dla kandydatów spełniających następujące warunki:

- a) ukończenie 15 roku życia
b) świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu górniczego, wydane przez Górnictwa Służbę Zdrowia
c) ukończenie szkoły podstawowej
d) zawarcie z zakładem pracy umowy o szkolenie
e) złożenie dokumentów, jak: podanie, życiorys, dokument urodzenia, umowa o szkolenie, świadectwo zdrowia i świadectwo szkolne.

Kopalnia prowadząca szkołę zapewnia uczniom pomoc materialną, zakwaterowanie i wyżywienie w internacie dla zamieszkałych, bezpłatne posiłki regeneracyjne, korzystanie z ferii i wakacji na równi z uczniami szkół Ministerstwa Oświaty i Wychowania, bezpłatne pomoce naukowe i korzystanie z podręczników oraz kompletne ubranie uczniowskie.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Górniczej KWK „Jaworzno” w Jaworznie, ul. Północna 9a, kpd 32-510, woj. katowickie, tel. 44-02, wewn. 160. K-1105



KURSY policealne

przygotowujące do egzaminów eksternistycznych na tytuł

TECHNIKA EKONOMISTY

z zakresu:

- ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw
ekonomiki i organizacji budownictwa
ekonomiki pracy, płacy i spraw socjalnych
obsługi ruchu turystycznego
hotelarstwa

organizuje Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w KRAKOWIE, ul. BASZTOWA 15.

Informacje i wpisy codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach 12-14 oraz w środy i piątki, w godzinach 15.30-17.30. K-1351

Na kiermaszową sprzedaż pod hasłem

„Upominek dla Ewy”

wyrobów pończosznich, wyrobów dziewiarskich, galanterii odzieżowej i skóranej, bielizny damskiej ZAPRASZAJĄ, do 8 marca — sklepy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego

- w KRAKOWIE: Rynek Główny 36, ul. Floriańska 3, ul. Floriańska 44, ul. Dzierżyńskiego 55, ul. Spółdzielców 4, ul. Komandorów 8, ul. Długa 5, ul. Grodzka 9, ul. Grodzka 38, ul. Pstrowskiego 5, ul. Zwierzyniecka 16, ul. Szewska 9, ul. Boh. Stalingradu 59
ul. Krowoderskich Zuchów 22, ul. Ulanów 1 — „Hermes”
w NOWEJ HUCIE: os. Teatralne, bl. 3, os. Hutnicze 1, os. Kolorowe, bl. 3, os. Na Stoku, pawilon, os. Złotego Wieku, os. Kościuszkowskie
w MYŚLENICACH: ul. Reja 2 — pawilon
w SKAWINIE: Rynek 9

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „TRANSPED”

w BIELSKU-BIAŁEJ z siedzibą w WADOWICACH

wykonuje na zlecenia osób prywatnych USŁUGI TRANSPORTOWE

obejmujące: przewozy materiałów budowlanych, przewozy węgla, przewozy mebli. Transport odbywa się odpowiednio przystosowanymi samochodami.



- Zamówienia przyjmują służby dyspozytorskie: BIELSKO-BIAŁA, ul. BATOREGO 27 — telefon nr 229-37, CIESZYN-PUŃCÓW — telefon nr 22-268, WADOWICE, ul. WAŁOWA 9 — telefon nr 39-97.

8 marca DZIEŃ KOBIET DLA PAŃ najmiłszym upominkiem kosmetyki DO NABYCIA, W DUŻYM WYBORZE, W SKLEPACH PERFUMERYJNYCH „SPOLEM”. Ponadto w okresie od 1 do 8 marca następujące sklepy kosmetyczne „Spolem” prowadzą sprzedaż dla zakładów pracy: list of addresses and phone numbers. Wszyskim Paniom w dniu Ich święta składamy najlepsze życzenia. Spolem logo.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA Olkuskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w OLKUSZU OGŁASZA WPISY do klas pierwszych, bez egzaminów wstępnych w zawodach: MURARZ-TYNKARZ, POSADZKARZ, MALARZ BUDOWLANY, FORMIERZ ELEMENTÓW ŻELBETOWYCH. Szkoła zapewnia: dla uczniów zamiejscowych bezpłatny internat, korzystanie z całodziennego wyżywienia, bezpłatny, dwukrotnie w ciągu nauki w szkole, garnitur wyjściowy, półbuty, 2 koszuły, codziennie bezpłatne posiłki regeneracyjne. Każdy uczeń otrzymuje: wynagrodzenie miesięczne — (w granicach od 375 zł do 1.240 zł), premię kwartalną — do 20 proc. wynagrodzenia. Absolwenci ZSB: mogą być skierowani do Technikum Budowlanego, mają zagwarantowaną pracę i wysokie wynagrodzenie w OPB, możliwość szybkiego otrzymania mieszkania. Wpisy przyjmuje: Sekretariat ZSB — Olkusz, ul. Nowotki nr 1, telefon 304-60 lub 309-33.

W środę, godz. 16.30: WISŁA—MALMOE FF

A więc już tylko dwa dni dzielą nas od pucharowej fedy. Na 12 stadionach europejskich rozegranych zostanie 12 pojedynków ćwierćfinałowych (rewanże 21 marca). W Pucharze Europy — tym najwyżej notowanym gracie: WISŁA — MALMOE FF, FC Koeln — Glasgow Rangers, Nottingham Forest — Grasshoppers Zurich (Szwajcarzy byli rewidacją pucharów, wyeliminowali w II rundzie Real Madryt), Austria Wiedeń — Dynamo Drezno.

W Pucharze Zdobywców Pucharów spotykają się: FC Magdeburg — Banik Ostrawa, Inter Mediolan — SK Beveren, Fortuna Duesseldorf — Servette Genewa, Ipswich Town — CF Barcelona, wreszcie w Pucharze UEFA pary tworzą: Manchester City — Borussia M-glabach, Crvena Zvezda Belgrad — West Bromwich Albion, Herta — Dukla Praga, Honved Budapest — MSV Duisburg.

Tak wygląda skład ćwierćfinałowy, na pewno sporym zaskoczeniem jest brak kilku wielce renomowanych zespołów jak choćby ubiegłorocznego triumfatora PE — Liverpool, włoskiego Juventusu czy Bayernu Monachium. Cały oczywiście Kraków wybiera się w środę na Stadion przy ul. Reymonta, gdzie o godz. 16.30 rozpocznie się dla nas niezwykle ważny mecz: Wisła — Malmö FF. Szwedzi mają się zjawić w Krakowie dopiero jutro tj. w wtorek, i zgodnie z regulaminem tego samego dnia przeprowadzą rozpoznawczy trening (o ile oczywiście boisko będzie się do tego nadawało).

nieszcy sprawdzian przed występem w Krakowie — mecz z Bristol City (I liga angielska) na boisku rywala. Sprawdzian wypadł nadszpiedziwiec dobiegł, Szwedzi wygrali 1:0 (0:0), a strzelcem zwycięskiej bramki był po sprytnie rozegranym rzucie wolnym Tapper (ten co nie strzelił karnego Tomaszewskiemu w pamiętnym meczu Polska — Szwecja podczas MS z RFN) — który popisał się mocnym i precyzyjnym strzałem z ponad 20 metrów. Mecz ten oglądał trener Wis-

tego, że strzelił piękną bramkę. Ponoć bardzo groźny jest inny pomocnik LJUNGBERG oddający silnym strzałem z lewej nogi i z tej racji nazywany szwedzkim „Puskasem”. W ataku duet CERVIN — HANSSON to niebezpieczni napaścinicy. Nie grał w Bristol, odkrycie ubiegłorocznego sezonu, KINNVALL, dziecko — trudna mu powieść. W sumie dobry, używany zespół, w którym gra kilku rutyniarzy.

Wśród kibiców Malmö FF po pojedynku z Bristolem powaliło optymizmem. Do tej pory prasa szwedzka pisała niemal wyłącznie o kłopotach i tarapatach mistrza Szwecji, teraz okazało się, że mimo tych rozlicznych trudności z formą zespołu nie jest tak źle. „Angielski trener Houghton, który już 5 rok prowadzi Malmö FF — powiedział nam obecny na meczu Ruch — Wisła dziennikarz największej szwedzkiej populudniówki „Espressen” red. CARL BO LARSSON, spominający w tym meczu rolę ostatniego stopera. Nie przeszacowałem siły i wówczas Duńczyk strzelił honorowego gola.

Przed paroma dniami drużyna z Malmö czekała najpowa-

żnym Orest Lenzycki. Oto jego opinia na temat środowego rywala wiślańców: „Szwedzi to solidna, wyrobiona drużyna. Grają może niezbyt efektywnie, ale za to bardzo konsekwentnie. Mają dobrze zorganizowaną obronę, której dyrygentem jest słynny międzynarodowy stoper reprezentacji „Trzech Koron” BO LARSSON, spominający w tym meczu rolę ostatniego stopera. Nie przeszacowałem siły i wówczas Duńczyk strzelił honorowego gola. Podobał mi się pomocnik TAPPER, nie tylko zresztą dla-

Kibice marzą o wyniku sprzed... 13 lat!

Przed paroma dniami drużyna z Malmö czekała najpowa-

żnym Orest Lenzycki. Oto jego opinia na temat środowego rywala wiślańców: „Szwedzi to solidna, wyrobiona drużyna. Grają może niezbyt efektywnie, ale za to bardzo konsekwentnie. Mają dobrze zorganizowaną obronę, której dyrygentem jest słynny międzynarodowy stoper reprezentacji „Trzech Koron” BO LARSSON, spominający w tym meczu rolę ostatniego stopera. Nie przeszacowałem siły i wówczas Duńczyk strzelił honorowego gola. Podobał mi się pomocnik TAPPER, nie tylko zresztą dla-

Przed paroma dniami drużyna z Malmö czekała najpowa-

żnym Orest Lenzycki. Oto jego opinia na temat środowego rywala wiślańców: „Szwedzi to solidna, wyrobiona drużyna. Grają może niezbyt efektywnie, ale za to bardzo konsekwentnie. Mają dobrze zorganizowaną obronę, której dyrygentem jest słynny międzynarodowy stoper reprezentacji „Trzech Koron” BO LARSSON, spominający w tym meczu rolę ostatniego stopera. Nie przeszacowałem siły i wówczas Duńczyk strzelił honorowego gola. Podobał mi się pomocnik TAPPER, nie tylko zresztą dla-

Od naszych specjalnych wysłanników



Trebunia o krok od medalu. Klęska polskiej sztafety

W piątek na strzelnicy w Kirsch rozegrana została sprinterska konkurencja dwuboju zimowego — bieg indywidualny na 10 km. Wystartowało 44 zawodników. Walka od początku dystansu była niezwykle zaciekła. Wystarczy wspomnieć, że w pierwszym strzeleniu z pozycji stojącej aż 15 zawodników 5-krotnie bezbłędnie trafiło do tarczy. Był wśród nich Polacy — Trebunia, Rapacz, Tyłka. Pecha miał natomiast mistrz świata, reprezentant NRD Ulrich. Złamał na trasie kolbę swego karabinu, nie trafił do tarczy ani raz i musiał wycofać się z biegu.

W strzeleniu z pozycji stojącej tylko Trebunia, Artemijew (ZSRR) i Stefan (CSRS) nie spudłowali. Liczni kibice ich właśnie widzieli na medalowych miejscach. Tymczasem sprint biathlonowy wygrał Alabajew (ZSRR) uzyskując najlepszy czas. I to mimo, że miał za nicelny strzał jedną karną rundę do pokonania, a w czasie tej rundy zderzył się z konkuren-

tem. Na III miejscu przez dłuższy czas widniało nazwisko Trebunia, który jednak ustąpił miejsca Uszakowi, chociaż ten miał karną rundę. W sobotę na trasach biegowych na Cyhri do biegu rozstawnego 4x10 km stanęło 6 zespołów. W tej konkurencji Polacy w zmaganiach Armii Zaprzyjanych mieli już duże sukcesy. I to m. in. za sprawą obecnego trenera kadry E. Budnego, który w latach 1965 i 1967 był członkiem zwycięskiej sztafety, zaś w 1969 r. wchodził w skład „srebrnej” sztafety. Na Cyhri zespół polski biegł w składzie W. Gębala, J. Staszek, E. Mucha, J. Łuszczek. Nieustraszeni, uczniowie trenera Budnego nie powtórzyli sukcesu swego nauczyciela. Zajęli dopiero 5 miejsce, wyprzedzając tylko zespół Węgier! Sztafeta Polski drugi czas znajdowała się na 4 miejscu, ale potem ustąpił musiła pola rewelacyjnemu Bułgarom, których na medalową pozycję przeprowadził Lebanow (Mucha przegrał z nim o pra-

Refleksje po nowotarskim turnieju hokejowym

Z miesznanymi uczuciami...

Polscy hokeiści zajęli ostatecznie na VII SAZ trzecie miejsce, wygrywając w ostatnim pojedynku (turnieju) ze Steaua Bukareszt 9:1 (1:0, 6:0, 2:1). Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Pytel i Steja po 2, Iskrycki, Obłój, Kokoszka, Jaskierski i L. Tokarz po 1, dla Rumunów Varga.

Dla polskiej drużyny narodowej występ na VII SAZ był jednym z ostatnich sprawdzianów przed MS w Moskwie. O miesznanymi uczuciami. Już pierwszy mecz z CSKA pokazał jak olbrzymia przepaść pod względem technicznym, taktycznym i taktycznym dzielą nasz zespół od czołówek światowej. W drugim meczu z Duklą Hlawa (aktualnym wiceliderem ligi CSRS) były spore fragmenty, szczególnie w II i III tercji kiedy Polacy walczyli jak równy z równym. Skąd ta metamorfoza? — zastanawiali się kibice. Ostatni pojedynek ze słabą klubową drużyną rumuńską Steaua znowu nie mógł zadziwić. Przez blisko 30 min. Polacy grali nieporadnie, po prostu źle, jedynie 10 min II tercji to był hokej w niezłym wydaniu.

uważam, że sprawy kadrowe to sprawa selekcjonera. Pozwolił sobie tylko na jedną uwagę: trener S. Bartoń oparł się na hokeistach już sprawdzonych, w większości doświadczonych. Ma w tym na pewno swoje racje, ale myślę, że bardziej śmiało należało sięgnąć po młodych, utalentowanych zawodników, których autem jest bójowość, szybkość. Szkoda, że przy najmniej w sprawdzianach nie dane szansy np. Sikorze czy Jachnie, nie bardzo widzę sens w ciągłym wracaniu do tych samych nazwisk (Piecko, Szeja), które nie rokują nadziei. Do MS w Moskwie już tylko 5 tygodni. Ceka nas ogromnie trudna walka o utrzymanie się w gr. „A”. Ze wszystkich stron nadchodzi meldunki o bardzo solidnych przygotowaniach naszych rywali, np. hokeiści RFN mają apetyty na 5-6 miejsce, głośniejsi niż przed rokiem wydają się być Finowie, jak zawsze wielką niewiadomą stanowi reprezentacja USA. Nasi hokeiści są jednak optymistami. „Będzie my grać lepiej i utrzymamy się w gr. „A” — twierdzą zgodnie. Na razie nie mogę podzielić tego optymizmu...

PROGRAM I: 12.45 TTR — Uprawa roślin, sem. 2 — Obornik. 13.25 TTR — Mechanizacja roln., sem. 2 — Układ jezdny i kierownicy pojazdów. 15.25 Program dnia. 15.30 NURT: Filozofia: Dialektyka bytu społecznego i świadomości społecznej. 16.00 Dziennik (kol.). 16.10 OBIĘTYW

16.30 Dzień dobry tu telewizja (kol.). 16.50 Dla dzieci — Zwierzy-niec (kol.). 17.20 Sportowe echa niedzieli. 17.35 Świat dziecka — „Zrozumiałe, gratulacje” — film fab. ZSRR (kol.). 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i Siodemka (kol.).

TV PROGRAM TELEWIZJI: 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 Teatr telewizyjny — Arthur Miller — Czarownice z Salem (kol.). 22.20 Dziennik (kol.). 22.35 „Jak?” — pr. publ. kult. (kol.).

Terminarz I ligi (runda wiosenna)

Table with match schedules for various teams including GKS, Wisła, Polonia, and others, listing dates and opponents.

CO GDZIE KIEDY? PONIEDZIALEK, 5 MARCA 1979 R. FRYDERYKA, jutro WIKTORA

TEATRY

SCENA OPEROWA w Teatrze im. Słowackiego (pl. Ducha 1): Pierchylizmy myśliwy (Krasinski 14.15). SCENA FORMAL (Rynek Gł. 25): Reimber Angoła — 18.30. KAWIARNIA „JAMA MIHALIKA” (Floriańska 45): Kabaletta „Diabli nadali” — 20. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

PRZYPOMINAMY sobie ocenę filmów: WARTOŚĆ: ** — przeciętny, lub słaby; ** — niezły; *** — dobry; **** — znakomity; ***** — doskonały; ***** — nieskazitelny lub zbyt brutalny; ***** — typowy; ***** — ciekawy; ***** — bardzo ciekawy.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA

CHIRURGICZNY: Kopernika 31, CHIRURG DZIECI: Prądnicka 55. LARYNGOLOGICZNY: Na Skarpie 65, OKULISTYCZNY: Witkowskiego, UROLOGICZNY: Prądnicka 55. INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA 95-11 (czynna całą dobę).

PROGRAM II

na fal 219 m, UKF 1368 MHz oraz na UKF 67.67 MHz. DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30). GALERIA „MALARSTWA” — SUKIENNICE (10-16).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (nieczynne). SARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynne). Wystawa — WAWEL ZAGINIO-SKIE, DZWON ZYGMUNTA (10-15.30).

„GAZETA POŁUDNIOWA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondentów: 30-960 Kraków 1, skrytka poczta 556. TELEFON REDAKCJI: centrala czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel. 275-89 łączący ze wszystkimi działami; ODZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p. tel. 203-34, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. Ogłoszenia przyjmuje BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 203-34. Drukarnia: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1. Nr indeksu: 56.015.

